

POSTANOWIENIE Z DNIA 16 LISTOPADA 2007 R.
SNO 69/07

Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Błuś (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Barbara Myszka, Zbigniew Hajn.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie byłego sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2007 r. wniosku obrońcy o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 11 września 2001 r., sygn. akt (...)

postanowił: wniosku nie uwzględnić, a kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2001 r., sygn. akt (...), Sąd Dyscyplinarny uznał sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku, za winnego przewinienia służbowego określonego w art. 78³ § 2 w zw. z art. 68 § 1 w zw. z art. 68³ ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych i za to wymierzył mu karę dyscyplinarną pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, po rozpoznaniu odwołania obwinionego sędziego, wyrokiem z dnia 11 września 2001 r., sygn. akt (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji.

Postanowieniem z dnia 3 marca 2004 r. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny oddalił wniosek jego pełnomocnika o wznowienie postępowania.

W dniu 16 października 2007 r. do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego wpłynął wniosek pełnomocnika byłego sędziego o wznowienie postępowania, w którym jako podstawę wskazano:

„1. skazanie obwinionego na wymienioną wyżej karę było bezpodstawne, bowiem opierało się o świadomie sfalszowany zarzut. Były sędzia nie mógł uchybić godności urzędu sędziego, gdyż takiego urzędu od dnia 1 maja 1991 roku nie sprawował. Skazanie to było również niedopuszczalne. Sędzia w stanie spoczynku w myśl art. 180 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nie był pozbawiony prawa do pracy względnie do prowadzenia innej dozwolonej prawnie działalności gospodarczej;

2. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 12 maja 2001 r., sygn. akt I PK 246/04, stwierdził w sposób miarodajny, że sędzia w stanie spoczynku nie pełni urzędu sędziego i podejmując działalność gospodarczą lub pracę nie może uchybić jego godności, chyba, że zajęcie to jest zakazane i oczywiście hańbiące;

3. bezpodstawne przyjęcie przez Sąd Dyscyplinarny zafałszowanego przez Rzecznika Dyscyplinarnego zarzutu o uchybieniu godności urzędu sędziego i skazanie obwinionego na najsurowszą karę pozbawienia statusu sędziego w stanie spoczynku wraz z uposażeniem – podczas, gdy tego czynu nie popełnił. Nawet Wyższy Sąd Dyscyplinarny w wyroku z dnia 11 września 2001 r. (str. 5 akapit 2 uzasadnienia) stwierdził: *„Zbyt kategoryczny jest jednak pogląd tego sądu (pierwszej instancji), że obwiniony wykonując zawód adwokata uchybił godności urzędu sędziego. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do aż tak surowej oceny”*.

Podnosząc tak sformułowane podstawy do wznowienia postępowania dyscyplinarnego autor wniosku domagał się uznania „wydanych przez były Sąd Dyscyplinarny wyroków z dnia 26 kwietnia 2001 roku (przez pierwszą instancję) oraz 11 września 2001 roku (przez drugą instancję) za bezpodstawne lub nieważne oraz o ich uchylenie i uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu w postępowaniu dyscyplinarnym, ponieważ go nie popełnił i nie mógł popełnić”, a ponadto wniósł o umorzenie postępowania dyscyplinarnego od jego wszczęcia, jako bezpodstawnego.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wniosek o wznowienie postępowania dyscyplinarnego jest niezasadny i jako taki nie może zostać uwzględniony. Zgodnie z treścią art. 126 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) wznowienie postępowania dyscyplinarnego na korzyść skazanego może nastąpić, jeżeli w sprawie wyjdą na jaw nowe okoliczności lub dowody, które mogłyby uzasadniać uniewinnienie lub wymierzenie kary łagodniejszej. W związku z treścią art. 128 powołanej wyżej ustawy ustrojowej są to jedyne przyczyny umożliwiające wznowienie postępowania dyscyplinarnego, jako że tylko w kwestiach nieuregulowanych tą ustawą stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. A skoro taka była wola ustawodawcy, to wnioskodawca w piśmie procesowym domagającym się wznowienia postępowania dyscyplinarnego powinien wykazać, że w sprawie wyszły na jaw te właśnie nowe okoliczności lub dowody mogące doprowadzić do uniewinnienia lub też wymierzenia łagodniejszej kary. Wniosek obrońcy obwinionego nie zawiera takich przesłanek. Wskazane w pkt. 1, 2 i 3 podstawy wznowienia postępowania dyscyplinarnego nie są ani nowymi okolicznościami sprawy, ani też nowymi dowodami. Zresztą wnioskodawca nie stara się nawet wykazać, że podnoszone kwestie takimi są. Argumentacja przywołana dla uzasadnienia podstaw wznowienia postępowania dyscyplinarnego wymieniona w punktach 1 i 3 jest w istocie polemiką z zapatrywaniami zarówno Sądu pierwszej instancji jak i Sądu odwoławczego, odnoszącą się do dokonanych przez te organy ustaleń faktycznych. Lektura uzasadnień orzeczeń obu sądów dobitnie wskazuje, że problemy związane z prawami i obowiązkami sędziów w stanie spoczynku, w świetle

unormowań zawartych w przepisach Konstytucji RP i ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, zostały wnikliwie i rzetelnie rozważone. Brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych, aby w postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania dyscyplinarnego dokonywać kolejnej kontroli instancyjnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, przyjętej kwalifikacji prawnej czynu obwinionego czy też wymierzonej mu kary dyscyplinarnej, w sytuacji braku wskazania podstaw wymienionych w art. 126 § 2 cyt. ustawy, a więc nowych okoliczności i dowodów w sprawie prowadzących do uniewinnienia skazanego lub wymierzenia mu łagodniejszej kary.

Ponadto z całą mocą należy stwierdzić, że zawarte we wniosku, podpisanym przecież przez adwokata, twierdzenia, iż skazanie „opierało się o świadomie sfalszowany zarzut”, przyjęcie przez Sąd Dyscyplinarny „zafalszowanego przez Rzecznika Dyscyplinarnego zarzutu”, „(...) osoby ścigające obwinionego (...) dążyły (...) do wytkniętego przez Rzecznika i ówczesne Ministerstwo celu, były bowiem przekonane, że rażące łamanie przez nich obowiązującego prawa spotka się z uznaniem zainteresowanych i awansem” czy też twierdzenie, że stykający się z tą sprawą sędziowie „liczyli (...), iż zasłużą się wobec czynników administracyjno-politycznych” są bezpodstawnymi, nie opartymi o jakiegokolwiek fakty ocenami sędziów występujących w sprawie w charakterze rzecznika dyscyplinarnego czy też w niej orzekających.

Należy także zauważyć, że przyczyna wznowienia postępowania dyscyplinarnego wskazana w pkt. 2 wniosku, a sprowadzająca się do wykazania, w ślad za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., sygn. akt I PK 246/04, iż „sędzia w stanie spoczynku nie pełni urzędu sędziego i podejmując działalność gospodarczą lub pracę nie może uchybić jego godności, chyba, że zajęcie to jest zakazane i oczywiście hańbiące”, okazała się chybiona. Były sędzia nie został przecież ukarany dyscyplinarnie za to, że uchybił godności urzędu sędziego w ten sposób, że podjął działalność gospodarczą. Czyn obwinionego polegał na tym, że „będąc sędzią w stanie spoczynku *bez uzyskania uprzedniej zgody prezesa właściwego sądu wymaganej przepisem art. 68 § 1 w zw. z art. 68³ ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych wykonywał zawód adwokata, pobierając jednocześnie (...) uposażenie sędziego w stanie spoczynku* (podkr. SN), czym uchybił godności urzędu”. I to właśnie zachowanie obwinionego polegające na wykonywaniu zawodu adwokata, bez zgody wskazanego w ustawie podmiotu, przy jednoczesnym pobieraniu uposażenia sędziego w stanie spoczynku, stanowiło przewinienie dyscyplinarne skutkujące odpowiedzialnością dyscyplinarną. W tej sytuacji nie sposób przyjąć, że ta okoliczność jako nowa daje podstawę do wznowienia postępowania dyscyplinarnego.

Zważywszy na to, że wniosek o wznowienie postępowania dyscyplinarnego nie wykazał istnienia przesłanek, wymienionych w art. 126 § 2 ustawy – Prawo o ustroju

sądów powszechnych, umożliwiającym wzruszenie prawomocnych orzeczeń wydanych w sprawie byłego sędziego, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.